

STOP Samotności!

written by Ewa Kozioł

Dziś międzynarodowy dzień noszenia dziecka, z tej racji mam dla was fragment książki [EK0nomiczne dziecko: oszczędnie i naturalnie](#)

Takie rady bardzo często słyszymy od wszystkich „życzliwych”: „odłóż dziecko, bo się przyzwyczai”, „odłóż, bo je rozpieszczasz”, „odłóż, przecież powinno być samo” sama słyszałam takie rady tysiące razy, jednak ci ludzie nie mają racji.

Czy nosić dziecko na rękach?



Kultura zachodu i jej dziedzictwo doprowadziły do sytuacji, że wiele mam obawia się nosić dziecko na rękach. Nowoczesne mamy zaczęły używać wibrujących leżaczków, kołyszek, stoliczków do karmienia i wielu innych technologicznych nowinek, ponieważ

według społeczeństwa dziecko powinno być samo, nie na rękach. Ludzie, tak jak małpy, należą do „gatunku” noszącego swoje dziecko (Jackson, 2012). Badania naukowe potwierdzają ten fakt, mianowicie Dr James McKenna (1986) w swojej książce odnotował, że dziecko odseparowane od mamy, zmienia swoją temperaturę ciała, sposób oddychania, podwyższa poziom adrenaliny, zmienia ilość wydzielanych enzymów, czy hormonów oraz zachodzi w nim wiele innych niekorzystnych dla jego rozwoju zjawisk. Ponadto, podczas noszenia dziecka zamiast „rozpuszczać” je, zwiększasz ilość połączeń neuronowych mózgu. Dr. George Wootan pisze „Dziecko może mieć ogromne ilości komórek w mózgu, jednak są one bezużyteczne, jeśli nie ma wytworzonych pomiędzy nimi połączeń. Włókna nerwowe, które łączą wspomniane komórki nazywają się dendrytami. A co rozwija dendryty? Dotyk. Noszenie, dotykanie czy głaskanie dziecka, wykonywane podświadomie przez karmiącą piersią matkę (piersi nie trzeba podtrzymywać, tak jak butelki) pomaga mu rozwinąć się w sposób jaki natura zamierzyła, zarówno fizycznie jak i emocjonalnie.

W ostatnich czasach, nastąpiła jednak całkowita zmiana nastawienia względem dziecka. Człowiek nowożytny, jako jeden z nielicznych ssaków, świadomie porzuca swoje dziecko, zostawia je, izoluje się od niego, pozostawiając je samemu sobie nawet podczas snu.”

Dlatego drodzy rodzice nosimy dzieci, przytulajmy je, masujemy, całujemy, śpijmy z nimi... po to są.

[ulp id='cTWXvVW93Hqh9wqs']